

Dominika Budzanowska-Weglenda¹

Beda Czcigodny o wczesnym chorale gregoriańskim w Anglii (*Historia ecclesiastica* IV 24)

„[...] qui cantat laudem, non solum cantat, sed et amat eum quem cantat. [...] in
cantico amantis affectio”

„Kto wyśpiewuje chwałę, nie tylko śpiewa, ale i miłuje tego, kogo opiewa. [...] W śpiewie [zawarte jest] uczucie miłującego”.

Augustyn z Hippony²

1. Wstępne uwagi o Bedzie

Beda Czcigodny (lub Wielebny, łac. *Venerabilis*) był mnichem, uczonym oraz kronikarzem-historiografem działającym na przełomie VII i VIII wieku, a zatem u schyłku starożytności i na początku średniowiecza oraz jego renesansu karolińskiego. Dlatego zdarza się, że zaliczany jest jeszcze do anglosaskiej patrystyki, do tzw. „Ojców anglosaskich” (działających w VI-VIII wieku)³ z rzymskiej prowincji Brytanii (*Britannia Maior*).

¹ Dr hab. Dominika Budzanowska-Weglenda, prof. UKSW, pracownik Katedry Filozofii i Kultury Antycznej w Instytucie Filologii Klasycznej i Kulturoznawstwa na Wydziale Nauk Humanistycznych Uniwersytetu Kardynała Stefana Wyszyńskiego w Warszawie, email: d.budzanowska@onet.pl, ORCID: 0000-0002-9030-9583.

² Augustinus, *Enarrationes in Psalmos* 72, 1 (tł. własne).

³ Istniała na wyspach także patrystyka iroszkocka (V-VIII wiek) na terenach dzisiejszej Irlandii i Szkocji, gdzie obok języka iryjskiego (gaelickiego) używano także łaciny, choć na tych terenach Rzym nigdy nie zaznaczył swego panowania. Ojcowie iroszkocky (Ptryk, Kolumba, Kolumban, Cummanus, Aileramus, Adomnanus) pisali głównie po łacinie. Por. A. Bober, *Studia i teksty patrystyczne*, Kraków 1967, 19.

Tereny te zamieszkiwała ludność celtycka, częściowo schryścianizowana⁴, a jej elita była także obeznana z łaciną⁵, przy czym nie można zapominać o silnym wpływie w wieku V dzikich plemion germańskich Angłów i Sasów⁶.

Dla kultury anglosaskiej ogromne znaczenie mieli pisarze kościelni, czy to piszący po staroangielsku, jak Cedmon z Northumbrii († 680), czy to piszący po łacinie, jak Gildas († 570), Teodor (arcybiskup Canterbury, z pochodzenia Grek, † 690), Aldhelm († 709), Eddiusz (VIII wiek), a w szczególności jedyny pochodzący z tych ziem Doktor Kościoła – Beda († 735). To właśnie on wywarł istotny wpływ na szkołę w Yorku, która za pośrednictwem Alkuina oddziaływała na całą kulturę okresu karolińskiego⁷.

Beda urodził się około roku 672/673 w hrabstwie Northumbria w północno-wschodniej Anglii, niedaleko dzisiejszego Newcastle. W siódmym roku życia krewni oddali go pod opiekę Benedykta Biscopa, wywodzącego się z dworskiej arystokracji założyciela opactwa św. Piotra w Wearmouth, a dwa lata później – Ceolfryda, opata pobliskiego⁸ filialnego klasztoru

⁴ O chrześcijaństwie na tych terenach wspominał już Tertulian żyjący w II wieku w dziele *Adversus Iudaeos* (7). Por. A. Bober, *Anglia, Szkocja, Irlandia. Teksty źródłowe do historii Kościoła i patrystyki I-IX w.*, Lublin 1991, 10-11; Bober, *Studia i teksty patrystyczne*, s. 23-24.

⁵ Rzymianie opuścili te tereny w roku 407 podczas wędrówek ludów zagrażających cesarstwu. O znajomości łaciny w ówczesnej Anglii, por. B. Ward, *The Venerable Bede*, London 1990, 20-22; R. Love, *The Word of Latin learning*, w: *Bede*, red. S. DeGregorio, Cambridge 2010, 40-53.

⁶ Początkowo byli sprzymierzeńcami Brytów przeciwko Piktom i Szkotom, ale wkrótce sami stali się okupantami i zepchnęli Brytów ku południowo-zachodnim częściom wyspy. Część Brytów uciekła na kontynent, do Armoryki (zwanej od nich Bretonią).

⁷ Por. Bober, *Studia i teksty patrystyczne*, s. 21; C. Veyrard-Cosme, *Bède dans les Lettres d'Alcuin: de la source à l'exemplum*, w: *Bède le Vénérable entre tradition et postérité*, (*The Venerable Bede. Tradition and Posterity*). *Colloque organisé à Villeneuve d'Ascq et Amiens par le CRHEN-O (Université de Lille 3) et Textes, Images et Spiritualité du 3 au 6 juillet 2002*, red. S. Lebecq – M. Perrin – O. Szerwiniack, Lille 2003, 223-230.

⁸ Klasztory te dzieliła odległość około 14 km. Wearmouth zostało erygowane w roku 674 na ziemiach ofiarowanych Biscopowi przez króla Ecgfritha. Ceolfryd był młodym arystokratą, towarzyszem Biscopa, mnichem z Ripon, później pierwszym opatem Jarow (kościół w Jarow został poświęcony w roku 685). Święci patronowie obu opactw podkreślali duchowe i kulturowe więzy z Rzymem, do którego nie raz podróżował Biscop. Nie wiadomo, jaką regułę stosowano w Wearmouth i Jarow. Prawdopodobnie była to reguła kompilowana, zawierająca w sobie elementy *Reguły św. Benedykta* – była „pomysłem” Biscopa. Por. C.H. Lawrence, *Monastycyzm średniowieczny*, Warszawa 2005, 67; P.H. Blair, *The World of Bede*, Cambridge 1990, 139-183; S. Foot, *Church and monastery in Bede's Northumbria*, w: *Bede*, red. S. DeGregorio, Cambridge 2010, 54-68.

św. Pawła w Jarrow, gdzie po ponad pięćdziesięciu latach życia mniszego zmarł 26 maja 735 roku. Kutbert, uczeń Bedy, pozostawił szczegółowy opis śmierci swego mistrza. Ponadto sam Beda spisał autobiografię i podał listę swoich dzieł w zakończeniu napisanej pod koniec roku 731 *Historia ecclesiastica gentis Anglorum*⁹.

W Jarrow mnich poświęcił się studiowaniu, nauczaniu i pracy pisarskiej, także translatorskiej (na przykład pod koniec życia tłumaczył na język staroangielski fragmenty dzieł Izydora z Sewilli oraz Ewangelii według św. Jana). Bedę uznano za najbardziej uczonego wśród świętych i najświętszym wśród uczonych Kościoła w Anglii. Porównywano go z takimi świętymi-uczonymi, jak: Ambroży, Augustyn, Hieronim czy wspomniany Izydor z Sewilli. Synod w Akwizgranie w roku 836 nadał mu przydomek *Venerabilis*, a papież Leon XIII ogłosił go podczas kanonizacji w roku 1899 za szczególną uczoność (*doctrina orthodoxa eminens*) i świętość (*insignis sanctitas vitae*)¹⁰ Doktorem Kościoła.

Beda interesował się niemal każdą z dziedzin ówczesnej wiedzy, pozostawił po sobie dużo listów, dzieła egzegetyczne, homiletyczne, dydaktyczne, wśród nich matematyczno-przyrodnicze oraz gramatyczne, jak choćby *De arte metrica*, dzieło o prozodii i metryce wierszy, przy czym autor wskazuje na różnice między metrum i rytmicznym wierszowaniem, wprowadza przykłady utworów chrześcijańskich poetów¹¹. Beda zresztą sam pisał wiersze. Zasłynął jednak przede wszystkim z pism historycznych, na które składają się pisma hagiograficzne i historiograficzne¹². Uważa się go

Termin „benedyktyni” w ogóle jest stosunkowo późny, jego użycie stopniowo się rozpowszechnia dopiero w XIV/XV wieku, a początkowo są to po prostu „misi” kierujący się, od czasów unifikacji karolińskiej, *Regulą św. Benedykta* interpretowaną przez lokalne i niekiedy bardziej rozpowszechnione zwyczaje oraz odrębne statuty zakonne. Por. M. Derwich, *Monastycyzm benedyktyński w średniowiecznej Europie i Polsce. Wybrane problemy*, Wrocław 1998, 27.

⁹ Por. Beda, *Historia ecclesiastica gentis Anglorum* V 24.

¹⁰ J. Czuj, *Patrologia*, Poznań 1953, 3.

¹¹ Por. B. Gładysz, *Eléments classiques et post-classiques de l'oeuvre de Bede De arte metrica*, „Eos” 34 (1932-1933) 319-343.

¹² Benedykt XVI pisze: „Innym tematem, który interesuje Bedę, jest historia Kościoła. Najpierw zajął się epoką opisaną w Dziejach Apostolskich, a potem dokonał przeglądu historii Ojców oraz Soborów, w przekonaniu, że dzieło Ducha Świętego nadal trwa w historii. W *Chronica Maiora* Beda sporządza spis chronologiczny, który stanie się podstawą kalendarza powszechnego *ab incarnatione Domini*. Już w tamtej epoce liczono czas od założenia miasta Rzymu. Widząc, że prawdziwym punktem odniesienia, ośrodkiem dziejów jest narodzenie Chrystusa, Beda podarował nam kalendarz, w którym punktem wyjścia interpretacji dziejów jest Wcielenie Pana. Opisuje sześć pierwszych soborów powszechnych oraz ich przebieg, przedstawiając wiernie doktrynę chrystologiczną

również za twórcę gatunku literackiego martyrologium (ułożonego według kalendarza wykazu świętych Kościoła katolickiego: początkowo męczenników, później także świętych wyznawców)¹³.

Warto jeszcze wspomnieć o dwóch dziełach przypisywanych Bedzie: *Musica quadrata seu mensurata (Musica practica)* oraz *Musica theorica*. Wiele pism przypisywano Bedzie jeszcze w średniowieczu. Stanisław Bafia podaje, że od wydania w całości pism mnicha z Jarrow przez Herwagena w 1563 roku¹⁴ taka praktyka przydawania fałszywie autorstwa Bedy różnym dziełom, w tym także wspomnianym dwóm pracom o muzyce, rozpowszechniła się, choć dziś na podstawie analiz treściowych uważane są raczej za nieautentyczne. Na przykład *Musica theorica* może być traktatem opartym na kompilacjach różnych gloss (być może XII-wiecznych) do Boecjusza¹⁵.

ną, mariologiczną i soteriologiczną oraz piętnując herezje monofizyczną i monoteletyczną, ikonoklastyczną i neopelagiańską. W końcu redaguje opartą na dokumentach i napisaną językiem literackim *Historia ecclesiastica gentis Anglorum*, dzięki której zasłużył sobie na miano «ojca historiografii angielskiej». Charakterystycznymi rysami Kościoła, na które Beda często zwraca uwagę, są: a) katolickość jako wierność tradycji i jednocześnie otwarcie na zmiany historyczne oraz jako poszukiwanie jedności w wielości, w różnorodności dziejów i kultur, zgodnie z wytycznymi, jakie otrzymał od papieża Grzegorza Wielkiego apostoła Anglii Augustyn z Canterbury; b) apostołskość i rzymskość: w związku z tym uważa, że należy koniecznie przekonać Kościoły iroceltyckie oraz Piktów, by Wielkanoc obchodzili wspólnie według kalendarza rzymskiego. Opracowany przez niego metodą naukową sposób obliczania czasu, pozwalający ustalić dokładną datę obchodów świąt wielkanocnych, a więc całego cyklu roku liturgicznego, stał się podstawowym punktem odniesienia dla całego Kościoła katolickiego”. Benedykt XVI, *Św. Beda, w: Mistrzowie duchowi. Ojcowie i pisarze pierwszego tysiąclecia*, Poznań 2009, 92-93.

¹³ *Martyrologium Bedae* opublikowane pomiędzy 725 a 731 rokiem (PL 94, 799-1148) jest „słupem milowym w rozwoju martyrologiów [...] stanowi przejście od katalogowych martyrologiów do martyrologiów tzw. historycznych, albo, jak chcą bollandyści, klasycznych, które dokonują selekcji świętych i świąt, czyli rezygnują z kompletności, ale za to podają szczegółowsze informacje o wybranych przez nich imionach. Znajdą się w nich dane, oczywiście bardzo zwięzłe, o życiu świętego, jego męczeństwie, kulcie tak, że w sumie dają one encyklopedyczną sylwetkę świętego. Przejście od rejestracyjnego wykazu świętych do ich pełniejszej i bogatszej charakterystyki, to zasługa Bedy”. Bober, *Studia i teksty patrystyczne*, s. 111. Ten gatunek literacki był kontynuowany np. przez Florusa z Lyonu, Ado z Vienne, Usuarda z Saint Germain czy Rabana Maura.

¹⁴ Chodzi o wydanie: Beda Venerabilis, *Opera*, red. Johannes Herwagen, Basel 1563.

¹⁵ Por. S. Bafia, *Beda Czcigodny*, w: <http://ptta.pl/pef/pdf/b/bedac.pdf> (dostęp 27.12.2018); A. Arbo – A. Arbo, *Multa anima agit, illa ipsa nesciente: Notes sur le Musica Theorica attribué à Bède le Vénérable, w: Bède le Vénérable entre tradition et postérité*,

Największą jednak sławę przyniosła Bedzie praca historiograficzna *Historia ecclesiastica gentis Anglorum*. Można w niej znaleźć między innymi ciekawe uwagi o muzyce w anglosaskich klasztorach.

2. Beda Czcigodny, *Historia ecclesiastica* (IV 24)

Z dzieł Bedy dużo dowiadujemy się o życiu Kościoła w Anglii, w tym o życiu klasztorów. W *Historia ecclesiastica* (IV 24; według wydania Plummera – XXII [XXIV])¹⁶ Beda poświęcił bratu zakonnemu, który z woli Bożej został obdarzony darem śpiewania. Fragment ten może świadczyć o początkach chorału gregoriańskiego w Anglii lub przynajmniej o istnieniu podatnego gruntu pod ów chorał. Dodajmy, że papież Grzegorz¹⁷ (a przecież od jego imienia pochodzi nazwa chorału gregoriańskiego) jest wspominany przez Bedę np. w słynnym dziele egzegetycznym *Explanatio Apocalypsis*. Beda przypomina, że to właśnie za czasów tego papieża lud Anglów (*nostra gens Anglorum*) przyjął ziarno wiary (*semen fidei*), co – jak podaje Beda – nastąpiło niedawno (*non dudum*)¹⁸.

Beda jako historiograf i hagiograf przedstawia żywot jednego z zakonników i na kanwie tej krótkiej biografii dostarcza wielu cennych, aczkolwiek niezbyt szczegółowych, i frapujących informacji.

2.1. Osoba śpiewaka Cedmona jako osoby świeckiej

Beda opowiada o życiu poety-śpiewaka Cedmona. Podaje, iż ani nie był on kształcony przez ludzi (*non ab hominibus*), ani nie nauczył się sztuki śpiewania od żadnego człowieka (*neque per hominem institutus*), lecz

(*The Venerable Bede. Tradition and Posterity*). *Colloque organise a Villeneuve d'Ascq et Amiens par le CRHEN-O (Université de Lille 3) et Textes, Images et Spiritualite du 3 au 6 juillet 2002*, red. S. Lebecq – M. Perrin – O. Szerwiniack, Lille 2003, 267-282.

¹⁶ Por. *Venerabilis Baedae Historia ecclesiastica gentis Anglorum, Historia abbatum, Epistola ad Ecgberctum una cum Historia abbatum auctore anonymo*, red. C. Plummer, London 1975 (omawiany tekst z *Historia ecclesiastica* za tym wydaniem; tł. własne; wyrazy w nawiasach kwadratowych dodane przez tłumaczkę dla lepszego oddania możliwego sensu oryginału).

¹⁷ Papież od 590 do 604 roku, mnich, reformator Kościoła, według tradycji podczas swego pontyfikatu zebrał i usystematyzował istniejące już w obiegu liturgicznym melodie chorałowe, Ojciec i Doktor Kościoła, święty.

¹⁸ Por. Beda, *Explanatio Apocalypsis*, praefatio.

sam opanował tę sztukę (*ipse [...] canendi artem didicit*). Układał wyłącznie pobożne pieśni religijne (*carmina religioni et pietati apta*), świeckich unikał. Jak podaje Beda, Cedmon „choć aż do podeszłego wieku (*ad tempora provectoris aetatis*) był w stanie świeckim (*in habitu saeculari*), żadnej z pieśni nigdy się nie nauczył. Dlatego zawsze podczas uczty, kiedy ku [wspólnej] uciechu (*laetitiae causa*) zarządzano, że wszyscy po kolei (*per ordinem*) muszą śpiewać, on, kiedy widział, że gitara (*citharam*) zbliża się do niego, w środku wieczerzy wstawał [od stołu] (*surgebat a media caena*), a wyszedłszy, wracał do swojego domu (*ad suam domum*)”.

2.2. Powołanie do śpiewu w klasztorze. Znaczenie łaski Bożej

Już w pierwszym zdaniu swego opowiadania Beda podkreśla wpływ łaski pochodzącej od Boga na sztukę śpiewaczy Cedmona: śpiewak wyróżnia się spośród innych dzięki łasce Bożej (*divina gratia specialiter insignis*). Dalej czytamy, że ten nieuczony człowiek „boskim zrzędzeniem wspierany łaskami otrzymał dar śpiewania” (*divinitus adiutus gratis canendi donum accepit*).

Znaczący jest też opis powołania Cedmona. Mianowicie pewnego razu, zgodnie ze swym zwyczajem, wyszedł z uczty. Od razu:

poszedł do stajni ze zwierzętami pociągowymi, nad którymi miał tej nocy zleconą straż. A tam [późna] godzina oddała [jego] ciało należnemu głębokiemu snowi. We śnie stanął przed nim ktoś i, pozdrawiając go i wołając po imieniu, rzekł: „Cedmonie, zaśpiewaj mi coś”. On zaś w odpowiedzi rzekł: „Nie umiem śpiewać. Dlatego też, z uczty wyszedłszy, tu się oddaliłem, bo nie mogłem śpiewać”. Ponownie ten, który z nim rozmawiał, mówi: „A jednak, masz mi zaśpiewać”. „Co”, rzecze, „powinienem zaśpiewać?” A tamten, „Śpiewaj”, powiada, „o początku stworzeń”. Usłyszawszy tę odpowiedź, natychmiast sam zaczął śpiewać na chwałę Boga Stwórcy wiersze, których nigdy wcześniej nie słyszał [...]. Kiedy powstał ze snu, pamiętał wszystkie [słowa], które śpiewał, śpiąc, i wkrótce jeszcze więcej dodał do nich słów w ten sam sposób – do pieśni godnej Boga. A kiedy rano przybył do zarządcy gospodarstwa, któremu podlegał, opowiedział, jaki dar otrzymał. A kiedy został przyprowadzony do przeoryszy, polecono mu w obecności wielu uczonych mężów opowiedzieć sen i powiedzieć/zaśpiewać pieśń (*dicere carmen*), aby została zbadana przez sąd [ich] wszystkich, czym lub skąd jest, [i] o czym mówi. Wszyscy uznali, że otrzymał on od Pana niebieską łaskę.

Co więcej, przeorysza przyjęła Cedmona do klasztoru: „[...] wkrótce [potem] przeorysza (*abbatissa*), gorliwie zajmąwszy się w [tym] mężczyźnie łaską Boga [objawioną], pouczyła go, by porzucił stan świecki (*saecularem habitum*) i przyjął mnisi sposób życia (*monachicum propositum*), a przyjmąwszy [go] do klasztoru ze wszystkimi jego [rzeczami] (*cum omnibus suis*), dołączyła do zastępu braci (*fratrum cohorti adsociavit*)”.

2.3. Tematy pieśni Cedmona

Wiadomo, że Cedmon (także przed wstąpieniem do klasztoru) śpiewał wyłącznie pieśni pobożne (o czym już wyżej wspomniano), co było jakby oczywiste z racji obdarowania go tym talentem przez łaskę Bożą. Jak pisze Beda, „Dlatego nie mógł nigdy żadnego błahego [w treści] i bezwartościowego poematu (*nil umquam frivoli et supervacui poematis*) tworzyć, lecz jedynie takie, które dotyczyły religii, [a] jego religijny język był dla nich odpowiedni”.

Beda stara się też głębiej wyjaśnić, jaką konkretnie tematykę poruszały te śpiewy. Podaje sens słów pieśni wyśpiewanej w stajni przez Cedmona: „Teraz chwalić powinniśmy Sprawcę Królestwa niebieskiego (*auctorem regni caelestis*), potęgę Stworzyciela i Jego postanowienie (*potentiam Creatoris et consilium illius*), dzieła chwały Ojca (*facta Patris gloriae*). W jaki sposób On, choć jest wiekuistym Bogiem, ukazał się [jako] wszystkich cudów sprawca (*omnium miraculorum auctor*), który najpierw stworzył synom ludzkim niebo jako wierzchołek/ochronę dachu (*caelum pro culmine tecti*), potem Wszechmogący Opiekun rodu ludzkiego ziemię (*terram custos humani generis omnipotens*)”.

Pieśni układane w klasztorze natomiast poruszały tematy związane z wydarzeniami biblijnymi, a także różne wątki teologiczne:

Śpiewał zaś o stworzeniu świata i początku ludzkiego rodu, i całej historii rodzaju, o wyjściu Izraela z Egiptu i wejściu do Ziemi Obiecanej, o wielu innych historiach Pisma Świętego, o Wcieleniu Pańskim, męce, zmartwychwstaniu i wstąpieniu do nieba, o przyjściu Ducha Świętego i nauce apostołów. Również układał wiele pieśni o lęku przed przyszłym sądem i strachu przed karą Gehenny [tj. piekła], i [o] słodczy Królestwa Niebieskiego. Jednak i rozliczne inne (*alia perplura*) o dobrodziejstwach i sądach boskich.

2.4. Metoda układania pieśni

Wydaje się, że początkowo Cedmon nie miał żadnej konkretnej metody układania pieśni. O ich melodii właściwie nic konkretnego Beda nie pisze, więcej uwagi poświęca tematyce pieśni Cedmona.

Cedmon w stajni śpiewa o Bogu-Stwórcy pod wpływem Jego natchnienia. Później pobiera już pewne nauki z zakresu teologii. Pierwszego takiego wykładu wysłuchał już od swoich sędziów w klasztorze przeoryszy. Kiedy go o wszystko wypyтали, kiedy opowiedział im o śnie w stajni, „oni wygłosili mu także wykład o świętej historii czy też nauce, polecając mu, jeśli może, przełożyć go na [ów] sposób śpiewania (*hunc in modulationem carminis transferre*). Tymczasem on, przyjąwszy [to] zadanie, odszedł, a rankiem powrócił, przynosząc najwspaniałej ułożoną/skomponowaną pieśń (*optimo carmine [...] compositum*), którą polecono [mu napisać]”.

Od razu po przyjęciu Cedmona do klasztoru przeorysza „poleciała także, by nauczono go po kolei całej historii świętej (*seriem sacrae historiae*). Natomiast on wszystko, czego mógł, słuchając, się nauczyć, poprzez przypominanie sobie i jakby ciągle zastanawianie się nad światem [jako] istotą żywą (*quasi mundum animal*), układał w przesłódką pieśń (*in carmen dulcissimum*) i bardzo miłym śpiewem (*suaviusque resonando*) sprawiał, że jego nauczyciele (*doctores suos*) stawali się z kolei jego słuchaczami (*auditores sui*)”. Ten fragment może świadczyć o tym, że „przesłódki pieśni” Cedmona zawierały nie tylko ważne treści, ale cechowała je także piękna melodia. Ponadto były one owocem nie tylko nauki, ale nieustannego rozważania, medytacji brata Cedmona. Rozum (słuchanie nauk, powtarzanie ich) i żarliwa wiara (pobożne rozmyślanie nad treściami religijnymi) razem wpływały na tę muzyczną twórczość mnicha.

Cedmon – jak się wydaje – uczył się do końca życia treści religijnych. Beda bowiem na początku opowieści o świątobliwym i muzycznym bracie wspomina, że „miał zwyczaj układać pobożne pieśni religijne w ten sposób, że czegokolwiek ze świętych tekstów (*ex divinis litteris*) nauczył się od komentatorów (*per interpretes*), sam to po chwili przedstawiał”, i dodaje istotną uwagę, że Cedmon był poetą piszącym w ojczystym języku (a nie po łacinie), układał bowiem pieśni „w swoim, to jest Angłów, języku w słowach poetyckich dobranych z wielką słodyczą i skrucą” (*verbis poeticis maxima suavitate et conpunctione compositis, in sua, id est Anglorum, lingua*). Zresztą właśnie z racji językowych Beda, piszący *Historię kościelną* po łacinie, nie podaje wiernie tekstów Cedmona, np. przytacza tylko sens pieśni ze stajni i zaznacza: „Taki jest sens (*sensus*), nie zaś konkretny po-

rządek słów (*ordo ipse verborum*), które ów śpiewał podczas snu, bo pieśni nie mogą, choćby [i] najlepiej ułożone/skomponowane (*optime composita*), z jednego języka na drugi być przekładane dosłownie bez uszczerbku na swym pięknie i znaczeniu (*ex alia in aliam linguam ad verbum sine detrimento sui decoris ac dignitatis transferri*)”.

2.5. Znaczenie i cel pieśni Cedmona dla życia wspólnoty

Pieśni Cedmona miały istotne znaczenie nie tylko dla życia pokornego mnicha Cedmona, chwającego nimi Boga, ale także dla ich słuchaczy. Albowiem, po pierwsze, umacniały ich wiarę. Jak pisze Beda: „Dzięki jego pieśniom dusze/umysły wielu często zapalały się do pogardy doczesności a pragnienia życia niebieskiego” (*Cuius carminibus multorum saepe animi ad contemptum saeculi, et appetitum sunt vitae caelestis accensi*). Po drugie, służyły nawróceniu grzeszników: „W nich wszystkich starał się ludzi odciągnąć od zamięłowania do zbrodni (*ab amore scelerum*), a pobudzić do umiłowania i biegłości w dobrym postępowaniu (*ad dilectionem vero et solertiam bonae actionis*). Był bowiem mężem bardzo religijnym/pobożnym (*multum religiosus*) i pokornie posłusznym regułom dyscypliny zakonnej (*regularibus disciplinis humiliter subditus*). Natomiast przeciw tym, którzy chcieli inaczej (*aliter*) postępować, zapalał się zapałem/gorliwością wielkiego żaru (*zelo magni fervoris accensus*)”.

Na życie Cedmona jego pieśni wpłynęły znacząco. Dzięki nim trafił do klasztoru, gdzie zdobył wiedzę teologiczną, a także znalazł styl życia rozwijający jego pobożność, umiłowanie Bożych spraw. Ponadto dzięki tak pięknemu życiu pięknie także umarł: „Dlatego też życie swoje zamknął pięknym końcem” (*unde et pulchro vitam suam fine conclusit*), jak pisze Beda, który podaje dość szczegółowy opis śmierci Cedmona, podkreślając jego przymioty ducha, zwłaszcza miłość względem Boga i radosną życzliwość dla ludzi:

Mianowicie kiedy zbliżała się godzina jego śmierci, na czternaście dni przed nią zachorował, na tyle jednak umiarkowanie, że mógł mówić i chodzić przez cały ten czas. Była zaś w pobliżu chata (*casa*), do której zazwyczaj przyprawiano chorych (*infirmiores*) i tych, którzy wydawali się bliscy śmierci (*prope morituri*). Poprosił więc swojego sługę (*ministerium suum*) z nastaniem wieczora, tej nocy zamierzając odejść ze świata, aby mu w tej [chacie] przygotował miejsce odpoczynku. Ów [sługa choć] zdziwiony, dlaczego [go] o to prosi, skoro w żaden sposób nie wygląda na mającego wkrótce umrzeć, posłuchał jednak [jego] słów. A kiedy tam leżeli

[i] radosnym umysłem na przemian o różnych rzeczach mówili i żartowali razem z tymi, którzy tam wcześniej już przybyli, i już minęła północ, zapytał, czy mają tam Eucharystię (*eucharistiam*). Odpowiedzieli: „A po cóż Eucharystia? Przecież nie będziesz teraz umierać, skoro tak wesoło z nami jak zdrowy rozmawiasz”. On ponownie: „A jednak”, mówi, „przyniescie mi Eucharystię”. Przyjąwszy ją na rękę (*Qua accepta in manu*), zapytał, czy wszyscy mają względem niego spokojne serce/umysł (*placidum erga se animum*) i bez żalu za różnicę [w poglądach] i zawziętość (*sine querela controversiae ac rancoris*). Odpowiedzieli wszyscy, że mają bardzo spokojne serce/umysł wobec niego (*placidissimam se mentem ad illum*) i wolne całkowicie od gniewu (*ab omni ira remotam*). A jego z kolei (*vicissim*) pytali, czy względem nich ma spokojne serce/umysł (*placidam erga ipsos mentem habere*). On od razu odparł: „Ja mam spokojne serce/umysł, syneczkowie, wobec wszystkich sług Boga” (*Placidam ego mentem, filioli, erga omnes Dei famulos gero*). I tak umocniwszy się niebiańskim wiatykiem (*se caelesti muniens viatico*), przygotował się do wejścia w inne życie (*vitae alterius ingressui*). I zapytał, ile czasu zostało do godziny, w której bracia powinni się obudzić do odmówienia nocnych hymnów pochwalnych dla Pana (*ad dicendas Domino laudes nocturnas*). Odpowiedzieli: „Nie za długo”. A on [rzekł]: „Dobrze, więc oczekujemy owej godziny”. I żegnając się znakiem krzyża świętego, położył głowę na poduszce i stopniowo zaspiając, w taki sposób zakończył życie w milczeniu (*cum silentio*). A tak się stało, aby, w jaki sposób służył Bogu prostym i czystym umysłem oraz spokojną pobożnością (*simplici ac pura mente tranquillaque devotione*), tak i spokojną śmiercią (*tranquilla morte*) opuszczając świat, poszedł, by Go oglądać (*ad eius visionem veniret*), a ten język, który tyle zbawiennych słów (*salutaria verba*) ułożył na chwałę Stwórcy, także ostatnie słowa (*ultima quoque verba*) zamknął na Jego chwałę – poprzez przeżegnanie się (*signando sese*) i złożenie w Jego ręce ducha swego (*spiritum suum in manus eius commendando*). Wydaje się również, że był on pewny swej śmierci (*praescius sui obitus*), przeczuwając [ją] na podstawie tego, o czym [już] opowiedzieliśmy.

Cedmon umiera spokojnie w ciszy, w otoczeniu chorych ludzi, pogodzony z nimi, przyjąwszy wiatyk i przeżegnał się. Na końcu – jak i wcześniej, gdy układał pieśni – oddał Bogu chwałę. Jest w tym opisie także inne odwołanie do śpiewu: Cedmon wyczekuje godziny, w której bracia odmawiają czy też odśpiewują (*dicere*) nocne hymny pochwalne. Może, sam już nie mając sił śpiewać, chce przynajmniej w bierny sposób dołączyć do modlitw współbraci i pośród ich śpiewów umrzeć?

2.6. Naśladowcy Cedmona

Z powyższego opisu śmierci Cedmona wynika, że w klasztorze bracia odmawiali w nocy hymny pochwalne dla Pana (*fratres ad dicendas Domino laudes nocturnas excitari*). Beda użył tu imiesłowu od czasownika *dicere* ('mówić'), co można przetłumaczyć także jako 'śpiewać', zwłaszcza w odniesieniu do hymnów (zresztą Beda tym czasownikiem określił także śpiew Cedmona). Takie znaczenie *dicere* spotykamy także w łacińskich tekstach klasycznych¹⁹. Warto też przypomnieć słowa Augustyna z Hippo (354-430), który wyjaśniał, że hymny są hymnami pochwalnymi dla Boga, jeśli łączą się ze śpiewem (*Hymni laudes sunt Dei cum cantico*), hymny są pieśniami głoszącymi chwałę Boga (*hymni cantus sunt continentes laudem Dei*), bez śpiewu, nawet jeśli głoszą chwałę (i to Boga chwałę), nie są hymnami (*Si sit laus, et non sit Dei, non est hymnus: si sit laus, et Dei laus, et non cantetur, non est hymnus*). Hymny bowiem zawierają trzy elementy: chwałę, chwałę Boga, śpiew, zresztą radosny śpiew (*Oportet ergo ut, si sit hymnus, habeat haec tria: et laudem, et Dei, et canticum. [...] Qui enim cantat laudem, non solum laudat, sed etiam hilariter laudat*)²⁰. Być może w klasztorach anglosaskich zwracano uwagę na te pouczenia Augustyna²¹.

Kultura śpiewania Bogu była zatem dobrze rozwinięta w anglosaskich klasztorach. Czy był to już chorał gregoriański? Trudno odpowiedzieć. Ale zapewne był to przynajmniej dobry jego początek²². Kiedy Beda pisze już o sobie, wspomina, że podczas swego życia w klasztorze (*inter observantiam disciplinae regularis*) dbał, pośród innych zajęć (*aut discere aut docere aut scribere*), o codzienny śpiew (*cotidiana cantandi cura*)²³. Zatem

¹⁹ Por. np. Catullus, *Carmina* 61, 38-40: „agite in modum/dicite, «o Hymenaeae Hymen, /o Hymen Hymenaeae»”; Vergilius, *Eclogae* 6, 5: „[...] deductum dicere carmen”; Apulejusz, *Metamorphoses* 6, 24: „[...] Paniscus ad fistulam diceret”.

²⁰ Por. Augustinus, *Enarrationes in Psalmos* 72, 1.

²¹ Warto też pamiętać o hymnodii Ambrożego z Mediolanu, choć trudno ustalić, czy i w jakim stopniu mogła ona mieć wpływ na hymny śpiewane w klasztorach anglosaskich. O ówczesnym hymnie, por. A. Wilson-Dickson, *Historia muzyki chrześcijańskiej. Od chorału gregoriańskiego do muzyki gospel*, tł. M. Wiśniewska, Warszawa 2007, 43.

²² Edward Hinz zauważa: „Po 680 roku nastąpił okres ekspansji chorału noworzymskiego na terenie zachodniej Europy. Chorał w nowej formie dociera do Anglii”. E. Hinz, *Chorał gregoriański*, Pelplin 1999, 10. Zatem stało się to wkrótce po śmierci Cedmona. Jednak można się dopatrywać także w jego czasach wpływu chorału gregoriańskiego, zwłaszcza we wcześniejszej formie starorzymskiej, którą do Anglii mógł wprowadzić Augustyn z Canterbury († 604 lub 605).

²³ Por. Beda, *Historia ecclesiastica gentis Anglorum* V 24.

w odniesieniu do swoich czasów używa jednoznacznego określenia *cantare* ('śpiewać, śpiewanie').

Cedmon wybijał się na tle innych zakonników, a zapewne i zakonnic. Beda wspomina, że po śmierci Cedmona niektórzy próbowali pójść w jego ślady, jednak nikt mu nie dorównał: „A nawet i inni z ludu Anglów po nim [później] próbowali tworzyć religijne poematy, lecz nikt nie mógł mu dorównać” (*Et quidem et alii post illum in gente Anglorum religiosa poemata facere temptabant; sed nullus eum aequiparare potuit*).

3. Zamiast podsumowania

Czas zauważyć, kim byli bohaterowie opisaney przez Bedę historii. Cedmon z Whitby (klasztoru w Northumbrii), święty Kościoła katolickiego, mnich²⁴ opisany w *Historia ecclesiastica* (IV 24) jest bodaj pierwszym poetą staroangielskim znanym z imienia. Zmarł między 676 a 680 rokiem. Bezspornie jest autorem *Pieśni stworzenia* (czy też *Hymnu Stworzenia*), który zapisany został na marginesach niektórych kodeksów *Historii kościelnej* Bedy:

nu scylun hergan hefaenricaes uard
 metudæs maecti end his modgidanc
 uerc uuldurfadur swe he uundra gihwaes
 eci dryctin or astelidæ
 he aerist scop aelda barnum
 heben til hrofe haleg scepen.
 tha middungeard moncynnæs uard
 eci dryctin æfter tiadæ
 firum foldu frea allmectig²⁵.

²⁴ Trudno określić, według jakiej reguły żył jego klasztor, gdyż nie zachowała się żadna reguła z VII wieku stosowana w anglosaskich klasztorach. Prawdopodobnie były to reguły mieszane, oparte na regule Kolumbana i być może Benedykta. Wpływ iryjski jest jednak niewątpliwy, skoro Hilda pozostawała pod wpływem Aidana. Por. C.H. Lawrence, *Monastycyzm średniowieczny*, 64.

²⁵ Tekst na podstawie wydania: R. Marsden, *The Cambridge Old English Reader*, Cambridge 2004, 80.

Pieśń stworzenia

(tł. M. Bednarz)

Wychwalajmyż teraz potęgę Mocarza,
 Pana, niebios Stróża, który myślą stwarza.
 On, odwieczny Władca, Ojciec wielkiej chwały,
 Uczynił początek dziwom swym wspaniałym.
 Najpierw stworzył niebo, święty Pan wszechbytu,
 Dzieciom niskiej ziemi niczym dach z błękitu.
 Potem ziemski okrąg, czarną glebę żyzną,
 Najlepszy Stróż ludzi dał im darowizną.
 Wiekuisty Władca, potężny Opiekun!
 Śpiewajmy Mu chwałę od wieku do wieku!

Istotne jest też, kim była northumbryjska przeorysza-ksieni, która pomogła Cedmonowi. Hilda z Whitby (614-680) pochodziła z królewskiego rodu (jej ojciec był siostrzeńcem króla Edwina z Northumbrii, męczennika i świętego; panował w Northumbrii²⁶ od około 616 do 632 lub 633 roku). Należała do pierwszego pokolenia ochrzczonych Anglosasów.

Hilda, jak wiele córek anglosaskich arystokratów, miała osiąść (jak jej siostra mniszka w Chelles) w jednym z żeńskich opactw północnej Galii, słynących z ascetyzmu i dbałości o naukę. Jednak – jak zauważa Clifford Hugh Lawrence – Aidan (iryjski mnich z wyspy Iona, potem z niej wezwany przez króla Oswalda, by ewangelizować jego królestwo; tak Aidan został biskupem-mnichem na wyspie Lindisfarne), przejąwszy nad nią kierownictwo duchowe, zachował ją dla angielskiego monastycyzmu i angielskiego Kościoła²⁷. W trzydziestym trzecim roku życia wstąpiła do klasztoru, wkrótce została przeoryszą w Hartlepool. Po dziesięciu latach, około roku 657 została ksienią podwójnego klasztoru (męskiego i żeńskiego)²⁸

²⁶ Wówczas były to dwa odrębne królestwa: Bernicja i Deira, później połączone w Northumbrię przez Oswiu (około 612-670), króla Bernicji, a potem Northumbrii.

²⁷ Por. C.H. Lawrence, *Monastycyzm średniowieczny*, 54-55 i 62. Wyspę Lindisfarne Aidan otrzymał w darze od króla Oswalda w roku 635. Tamtejszy klasztor żył według tej samej reguły, którą Kolumban zaprowadził na wyspie Iona. Por. Lawrence, *Monastycyzm średniowieczny*, s. 63.

²⁸ Takie podwójne klasztory nie były wówczas rzadkością na tych terenach: „Jednym z najbardziej niezwykłych zjawisk, będących efektem kontaktów między angielskimi dworami królewskimi i klasztorami żeńskimi w północnej Galii, było wprowadzenie w Anglii podwójnych klasztorów typu galijskiego. [...] Tak jak w przypadku ich odpowiedników w Galii, angielskie opactwa podwójne wieku VII były początkowo klasztorami żeńskimi, do których przyłączono wspólnoty męskie, ale na ich czele za-

w Streanaeshealth skupiającego, znanego potem jako opactwo Whitby²⁹. Zachęcała mnichów i mniszki do studiowania Pisma Świętego, nauki łaciny, a także do gorliwej służby Bożej i dobrych uczynków. Hilda cieszyła się wielkim autorytetem wśród współczesnych jej mnichów, uczonych, władców czy zwykłych ludzi. Prawdopodobnie jej sława przyczyniła się do tego, że w jej opactwie odbył się w roku 664 synod rozstrzygający spór między kościelną tradycją iroszkocką a rzymską³⁰:

Królewskie ksienie anglosaskiej Anglii, podobnie jak te z Galii, rządziły klasztorami z imperialną wręcz pewnością siebie wynikającą z ich wysokiego urodzenia, a wiele z nich wywierało wpływ sięgający daleko poza granice klasztornych murów. Rządy św. Hildy w opactwie Whitby, począwszy od jego założenia w 657 roku aż do jej śmierci w roku 680 sprawiły, że stało się ono jednym z najżywotniejszych i najbardziej twórczych ośrodków angielskiego chrześcijaństwa w pokoleniu przed Bedą. Hilda wyrzekła się świata, ale nie została przez świat zapomniana. Beda wspomina, że królowie i książęta przyjeżdżali do niej po radę. Miarą prestiżu jej opactwa w społeczeństwie Northumbrii był fakt, że król Oswiu wybrał je na miejsce dla ważnego synodu z 664 roku, który rozstrzygnął spór w sprawie Wielkanocy na korzyść strony rzymskiej, przesądzając tym samym o przyszłym kształcie Kościoła angielskiego³¹.

wsze stała ksieni. Również w Anglii były to fundacje arystokratyczne, zasiedlane m.in. przez córki i wdowy królewskie i kierowane przez ksienie szlchetnego pochodzenia. Wimborne w Dorset zostało założone i kierowane przez dwie siostry Ine, króla Wesseksu. Św. Mildreda, fundatorka i ksieni klasztoru Minster-in-Thamet, pochodziła z królewskiej rodziny Hwicce. Św. Edeltruda, założycielka Ely, sama była córką królewską i żoną króla Northumbrii, Ecgfritha. [...] Klasztory podwójne być może nie dorównywały standardom zawziętego ascetyzmu kolumbańskiego, ale były spadkobiercami ibero-frankijskiej tradycji zakonnej gorliwości i nauki, i cieszyły się dużym poważaniem wśród współczesnych". Lawrence, *Monastycyzm średniowieczny*, s. 64.

²⁹ Obecnie Whitby na wybrzeżu East Riding w Yorkshire.

³⁰ Por. np. J. Strzelczyk, *Iroszkoci w kulturze średniowiecznej Europy*, Poznań 2008, 80-85; S.M. Rowley, *The Paschal controversy In the Old English Bede*, w: *Bède le Vénérable entre tradition et postérité, (The Venerable Bede. Tradition and Posterity). Colloque organise a Villeneuve d'Ascq et Amiens par le CRHEN-O (Université de Lille 3) et Textes, Images et Spiritualite du 3 au 6 juillet 2002*, red. S. Lebecq – M. Perrin – O. Szerwiniack, Lille 2003, 297-308; M. Ohashi, *Theory and History: an interpretation of the paschal controversy in Bede's Historia ecclesiastica*, w: *Bède le Vénérable entre tradition et postérité, (The Venerable Bede. Tradition and Posterity). Colloque organise a Villeneuve d'Ascq et Amiens par le CRHEN-O (Université de Lille 3) et Textes, Images et Spiritualite du 3 au 6 juillet 2002*, red. S. Lebecq – M. Perrin – O. Szerwiniack, Lille 2003, s. 177-186.

³¹ Lawrence, *Monastycyzm średniowieczny*, s. 64-65.

W sporze tym Hilda stanęła po stronie swych celtyckich mistrzów, opowiedziała się bowiem za rytem iryjskim. Najważniejsze jednak jest to, co zrobiła dla kierowanego przez siebie opactwa (wiernego tradycji iryjskiej centrum intelektualnego i ośrodka duszpasterskiego), krzewiąc w nim naukę i kształcąc kler dla wciąż bardzo młodego Kościoła Anglii. Z jej klasztoru pochodziło pięciu późniejszych biskupów³². Tu także otrzymał wsparcie Cedmon, niepiśmienny chłop-poeta.

Beda Czcigodny o wczesnym chorale gregoriańskim w Anglii (*Historia ecclesiastica* IV 24)

(streszczenie)

Beda Czcigodny (Wielebny), uczony mnich anglosaski i Doktor Kościoła z przełomu VII/VIII wieku, w słynnym dziele *Historia ecclesiastica* (IV 24) napisał o bracie zakonnym, Cedmonie. Wcześniej, gdy Cedmon pracował jako opiekun zwierząt pociągowych, unikał on świeckich śpiewów. Bóg dał mu jednak dar śpiewania ku chwale Bożej. Przyjęty do klasztoru przez przeoryszkę Hildę układał w ojczystym języku, pod wpływem natchnienia Boga-Stwórcy i pobierając nauki z zakresu teologii, pieśni pobożne związane z wydarzeniami biblijnymi i różnymi wątkami teologicznymi. Pobudzał w ten sposób ludzi do nawrócenia i umocnienia wiary. Żaden z naśladowców Cedmona nie dorównał mu talentem. Zapis Bedy może świadczyć nie tylko o silnym monastycyzmie w samych początkach anglosaskiego chrześcijaństwa, ale i o dbałości o śpiewy religijne, stanowiące prawdopodobnie początki chorału gregoriańskiego w Anglii.

Słowa kluczowe: chorał gregoriański; Beda Czcigodny; Cedmon; Hilda z Whitby; *Historia ecclesiastica*

Bede the Venerable on Early Gregorian Chant in England (*Historia ecclesiastica* IV 24)

(summary)

In the famous work *Historia ecclesiastica* in Book IV of Chapter 24 Bede the Venerable (672/3-735), an Anglo-Saxon monk and a Doctor of the Church, wrote about the religious brother named Cædmon. Earlier Cædmon avoided secular singing, when he worked as a keeper of draft animals, but God gave him the gift of singing for the glory of God. This man adapted to the monastery by the abbess Hilda arranged in his native language – under

³² Por. Lawrence, *Monastycyzm średniowieczny*, s. 65. Bibliografię dotyczącą monastycyzmu iroszkockiego i anglosaskiego, także monastycyzmu kobiecego i klasztorów podwójnych, podaje Marek Derwich. Por. Derwich, *Monastycyzm benedyktyński*, s. 64-68, 110-114, 166-171.

the influence of God-Creator inspiration and downloading theological sciences – pious songs connected with biblical events and various theological threads. In this way he encouraged people to convert and strengthen their faith. None of Cædmon's followers matched him with talent. The notes of Bede may testify not only to strong monasticism at the very beginning of Anglo-Saxon Christianity, but also to care for religious songs, probably the beginning of Gregorian chant in England.

Keywords: Gregorian chant; Bede the Venerable; Cædmon; Hilda of Whitby; *Historia ecclesiastica*

Bibliografia

Źródła

- Apuleius, *Metamorphoses*; w: Apulée, *Les Métamorphoses*, t. 1-3, red. D.S. Robertson – P. Valette, Paris 1940-46.
- Augustinus, *Enarrationes in Psalmos*, red. E. Dekkers – J. Fraipont, CCSL 39, Tournhout 1956.
- Beda, *Explanatio Apocalypsis*, PL 93, 129-206.
- Beda, *Historia ecclesiastica gentis Anglorum*, w: *Venerabilis Baedae Historia ecclesiastica gentis Anglorum, Historia abbatum, Epistola ad Ecgbertum una cum Historia abbatum auctore anonymo*, red. C. Plummer, London 1975.
- Beda, *Martyrologium Bedae*, PL 94, 799-1148.
- Beda Venerabilis, *Opera*, red. J. Herwagen, Basel 1563.
- Cædmon, *Pieśń stworzenia (Hymn Stworzenia)*, w: R. Marsden, *The Cambridge Old English Reader*, Cambridge 2004, 80.
- Catullus, *Carmina*, w: Catull, *Sämtliche Gedichte*, red. M. von Albrecht, Stuttgart 1995.
- Tertullianus, *Adversus Iudaeos*, PL 2, 595-642.
- Vergilius, *Eclogae*, red. R.A.B. Mynors, Oxford 1969

Opracowania

- Arbo A. – Arbo A., *Multa anima agit, illa ipsa nesciente: Notes sur le Musica Theorica attribué à Bède le Vénérable*, w: *Bède le Vénérable entre tradition et postérité, (The Venerable Bede. Tradition and Posterity). Colloque organise a Villeneuve d'Ascq et Amiens par le CRHEN-O (Université de Lille 3) et Textes, Images et Spiritualite du 3 au 6 juillet 2002*, red. S. Lebecq – M. Perrin – O. Szerwiniack, Lille 2003, 267-282.
- Bafia S., *Beda Czcigodny*, w: <http://ptta.pl/pef/pdf/b/bedac.pdf> (dostęp 27.12.2018).
- Benedykt XVI (Ratzinger J.), *Św. Beda*, w: *Mistrzowie duchowi. Ojcowie i pisarze pierwszego tysiąclecia*, Poznań 2009, 90-97.
- Blair P.H., *The World of Bede*, Cambridge 1990.

- Bober A., *Anglia, Szkocja, Irlandia. Teksty źródłowe do historii Kościoła i patrystyki I-IX w.*, Lublin 1991.
- Bober A., *Studia i teksty patrystyczne*, Kraków 1967.
- Czuj J., *Patrologia*, Poznań 1953.
- Derwich M., *Monastycyzm benedyktyński w średniowiecznej Europie i Polsce. Wybrane problemy*, Wrocław 1998.
- Foot S., *Church and monastery in Bede's Northumbria*, w: *Bede*, red. S. DeGregorio, Cambridge 2010, 54-68.
- Gładysz B., *Eléments classiques et post-classiques de l'oeuvre de Bede De arte metrica*, „Eos” 34 (1932-1933) 319-343.
- Hinz E., *Chorał gregoriański*, Pelplin 1999.
- Lawrence C.H., *Monastycyzm średniowieczny*, tł. J. Tyczyńska, Warszawa 2005.
- Love R., *The Word of Latin learning*, w: *Bede*, red. S. DeGregorio, Cambridge 2010, 40-53.
- Ohashi M., *Theory and History: an interpretation of the paschal controversy in Bede's Historia ecclesiastica*, w: *Bède le Vénérable entre tradition et postérité, (The Venerable Bede. Tradition and Posterity). Colloque organise a Villeneuve d'Ascq et Amiens par le CRHEN-O (Université de Lille 3) et Textes, Images et Spiritualite du 3 au 6 juillet 2002*, red. S. Lebecq – M. Perrin – O. Szerwiniack, Lille 2003, 177-186.
- Rowley S.M., *The Paschal controversy In the Old English Bede*, w: *Bède le Vénérable entre tradition et postérité, (The Venerable Bede. Tradition and Posterity). Colloque organise a Villeneuve d'Ascq et Amiens par le CRHEN-O (Université de Lille 3) et Textes, Images et Spiritualite du 3 au 6 juillet 2002*, red. S. Lebecq – M. Perrin – O. Szerwiniack, Lille 2003, 297-308.
- Strzelczyk J., *Iroszkoci w kulturze średniowiecznej Europy*, Poznań 2008.
- Veyrard-Cosme C., *Bède dans les Lettres d'Alcuin: de la source à l'exemplum*, w: *Bède le Vénérable entre tradition et postérité, (The Venerable Bede. Tradition and Posterity). Colloque organise a Villeneuve d'Ascq et Amiens par le CRHEN-O (Université de Lille 3) et Textes, Images et Spiritualite du 3 au 6 juillet 2002*, red. S. Lebecq – M. Perrin – O. Szerwiniack, Lille 2003, 223-230.
- Ward B., *The Venerable Bede*, London 1990.
- Wilson-Dickson A., *Historia muzyki chrześcijańskiej. Od chorału gregoriańskiego do muzyki gospel*, tł. M. Wiśniewska, Warszawa 2007.

